

przebieg choroby H. Marcinkowski
listopad 1995



Włodawek
AK

Bartel Jan

ps. „Kazik” H-77/686 Pom

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Bartel Jan
T.M.; 77/686 Pom.
Włodawek AK

I/1. Relacja

l. 8 s. 1-8

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora

l. 2 s. 1-2

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

l. 2 s. 1-2

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne —

IV. Korespondencja

1) z Fundacją

l. 1 s. 1

V. Nazwiskowe karty informacyjne

l. 11

VI. Fotografie

dział ikonografii

I/1. Relacja Jana Bartla.

1. Relacja Jana Bartla z 23.07.1978,
ręk. oryg. z Arch. E. Zawackiej k. 4 s. 1-4
2. Jak wyżej, napis kop. + oryg. z
Arch. E. Zawackiej k. 4 s. 5-8



Dane osobiste

1. Bartel Jan
2. 25.VI 1914 Leningrad L.S.R.R
3. Kazimiera Lofia Guzowska
4. Kupcy
5. niepełne średnie obecnie Gdynia Wincentego Pola 12
6. ~~Solec Kujawski, ul. Tworzyki Wigury 2 m 27~~

Okres przedwojenny

1. własny sklep detaliczny mat. piśm.
2. Knts L.O.P.P.

Okres okupacji

1. Cudem ocalałym będąc w celi śmierci.
 Przy końcu sierpnia³⁹ zostałem zaangażo-
 wany przez p.płk. Heimana-Rawieśa do
 ir Bydgoszczy pomocy przy organizowaniu zaopatrzenia
 w materiały potrzebne dla tworzących się
 pułków oddziałów powołanych mobilizacji
 Na moje prośby zostałem przyjęty jako pierwszy
 ochotnik do służby wojskowej. Oddałem
 własny samochód oraz ojca^{moj} do dyspozycji
 pułku.
 Pierwsze bomby spadły między innymi
 na koszary 62 p.p. na ul. Warszawskiej.
 Nastąpiła natychmiastowa ewakuacja
 wojska. Brałem czynny udział w oddziale
 w likwidacji dywersantów na terenie
 Bydgoszczy.

Po obrocie wojsk niemieckich zostałem^{2.} aresztowany przez gestapo. Przebywałem w celu śmierci na skutek demurejacji kościelnej z kościoła baptystów, gdzie przeprowadzałem między innymi rewizje w poszukiwaniu ostrzelujących nas dywersantów.

W czasie konfrontacji z kościelnym wypartem się udziału zamęczonych mi czynów, jednokrotnie i wolność zawodzera gestapowcom Antoniemu Kubikowi z pochodzenia szlacheckiego, który (mówięcego po polsku)

który będąc pracownikiem służby kryminalnej w Niemczech został przymusowo wcielony do Gestapo. Na jego polecenie natychmiast wyjechałem do Generalnej Gubernii. W Warszawie rozpoczęłem działalność konspiracyjną. Otrzymałem dowód na nazwisko Jan Gure nr. pod Lwowem.

Przypominam sobie, że jeszcze za czasów urzędowania prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego polskie urzędniczki w magistracie dostarczały nam ~~ci~~ gazetki podziemne odbijane na powielaczu. Współpracowałem w kolportażu gazet i ulotek w sekcji Haliny Stabrowskiej

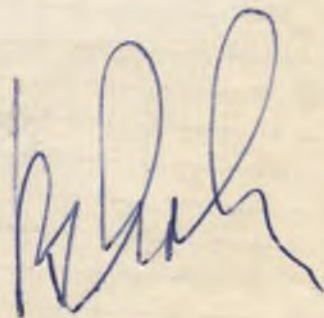
ps. "Kolo" i "Maria", następnie przeniosłem się do Włocławka i zamieszkałem u wujka Wacława Gurowskiego. Zostałem zatrudniony przez szefa " Józefa Gussa ps. "Stanisław" do wywiadu. Obowiązkiem moim było zbieranie informacji o stanie liczebnym i uzbrojeniu jednostek niemieckich, ~~na~~ ~~teren~~ produkcji broni oraz transportów wojskowych przejeżdżających przez Włocławek. Materiały przekazywałem przez kłosa Andrzeja (Józef Olszewski) następnie Jęzewskiemu Wiktorowi lub bezpośrednio szefowi " ps. "Stanisław".

Po aresztowaniu Wacława Gurowskiego gdzie fikcyjnie byłem zameldowany jako pomoc ogrodnika zmieniłem miejsce zatrudnienia pracując w ~~tu~~ niemieckiej hurtowni warzyw utrzymując nadal kontakt z szefem " , który mimo spalenia kontaktu przez aresztowania dalej działał.

W roku 1943 zostałem aresztowany przez Gestapo jako podejrzany o współpracę z Armią Krajową jako brat siostry Kazimierzy, która już przebywała w obozie Stutthof, oraz jako siostrzeniec Wacława Gurowskiego również przebywającego w obozie.

W czasie śledstwa i tortur nie przyznałem
się do udziału w organizacji i po pewnym
czasie zostałem zwolniony, ale pod stałą
obserwacją. Mimo tego kontaktowałem się
nadalej z Józefem Grusem i Julianem Gu-
rowskim, który był wyznaczony jako skrytka
do przekazywania informacji wywiadowczych.
Pragnę oświadczyć, że miałem bezpośrednie
kontakty z dowódstwem obrotu i na
przebiegu minionych lat muszę
stwierdzić, że najpiękniejszym człowiekiem
patriotą, który poświęcił wszystko, a nawet
życie rodzinne był śp. Józef Gruss.
Za działalność moją i mojej rodziny
zostaliśmy odznaczeni ^{zastępca} srebrnym
Krzyżem ^{PS Dobra} męczenników: moja matka,
Lofia Bartel, siostra Karimiera więźni
Stutthofu oraz ja.

23. VII. 78.



Dane osobiste:

B a r t e l Jan, urodz. 25.VI.1914. w Leningradzie ZSRR, ojciec Kazimierz, matka Zofia Guzowska, z zawodu kupcy, wykształcenie niepełne średnie, miejsce zamieszkania Gdynia, ul. Wincentego Pola 12.

M-77
IV-1942
5

Okres przedwojenny:

własny sklep detaliczny materiałów pismicznych.
Kurs L.O.P.P.

Okres okupacji:

Cudem ocalałem będąc w celi śmierci. Przy końcu sierpnia 1939 r. zostałem zaangażowany przez p. pułk. Heimana-Rawicza do ~~num.~~ 62 p.p. w Bydgoszczy do pomocy przy organizowaniu zaopatrzenia w materiały potrzebne dla tworzących się oddziałów powołanych mobilizacją. Na moją prośbę zostałem przyjęty jako pierwszy ochotnik do służby wojskowej. Oddałem własny samochód oraz wóz ojca do dyspozycji pułka. Pierwsze bomby spadły między innymi na koszary 62 p.p. przy ul. Warszawskiej. Nastąpiła natychmiastowa ewakuacja wojska. Brałem czynny udział w likwidacji dywersantów na terenie Bydgoszczy. Po wkroczeniu wojsk niemieckich zostałem aresztowany przez gestapo. Przebywałem w celi śmierci na skutek denuncjacji, przez kościelnego z kościoła babtystów, gdzie przeprowadzałem między innymi rewizję w poszukiwaniu ostrzeliwujących nas dywersantów. W czasie konfrontacji z kościelnym wyparłem się zarzucanych mi czynów, jednak życie i wolność zawdzięczam gestapowcowi Antoniemu Kubikowi /z pochodzenia Ślązak/, mówiącemu po polsku, który będąc pracownikiem służby kryminalnej w Niemczech został przymusowo wcielony do gestapo. Na jego polecenie natychmiast wyjechałem do Generalnej Guberni. W Warszawie rozpocząłem działalność konspiracyjną. Otrzymałem dowód na nazwisko Jan Guze ur. pod Iwcowem.

Przypominam sobie, że jeszcze za czasów urzędowania prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego polskie urzędniczki w magistracie dostarczały nam gazetki podziemne odbijane na powielaczu. Współpracowałem w kolportażu gazetek i ulotek w sekcji Haliny Stabrowskiej, ps. "Kolno" i "Maria". Następnie przenieśliśmy się do Włocławka i zamieszkałem u wuja Wacława Guzowskiego. Zostałem zatrudniony przez szefa II Józefa Grussa, ps. "Stanisław" do wywiadu. Obowiązkiem moim było zbieranie informacji o stanie liczebnym i uzbrojeniu jednostek niemieckich, produkcji broni oraz transportów wojskowych przejeżdżających przez Włocławek. Materiały przekazywałem początkowo "Andrzejowi" /Józef Olszewski/, następnie Józefowi Wiktorowi lub bezpośrednio szefowi II, ps. "Stanisław".

Po aresztowaniu Wacława Guzowskiego, gdzie fikcyjnie byłem zameldowany jako pomoc ogrodnicza, zmieniłem miejsce zatrudnienia, pracując w niemieckiej hurtowni warzyw, utrzymując nadal kontakt z szefem II, który mimo spalenia kontaktu przez aresztowanie, dalej

działał. W roku 1943 zostałem aresztowany przez gestapo jako podejrzany o współpracę z Armią Krajową, jako brat siostry Kazimieri, która już przebywała w obozie Stutthof oraz jako siostrzeniec Wacława Guzowskiego, również przebywającego w obozie.

W czasie śledztwa i tortur nie przyznałem się do udziału w organizacji i po pewnym czasie zostałem zwolniony, ale pod stałą obserwacją. Mimo tego kontaktowałem się nadal z Józefem Grussem i Julianem Guzowskim, który był wyznaczony jako skrytka do przekazywania informacji wywiadowczych.

Pragnę oświadczyć, że miałem bezpośrednie kontakty z dowództwem okręgu i na przestrzeni minionych lat muszę stwierdzić, że najpiękniejszym człowiekiem - patriotą, który poświęcił wszystko, a nawet życie rodzinne, był śp. Józef Gruss.

Za działalność moją i mojej rodziny zostaliśmy odznaczeni Srebrnym Krzyżem Zasługi z mieczami: moja matka - Zofia Bartel ps. "Dobra", siostra Kazimiera - więzień Stutthofu oraz ja.

23.VII.78.

/Jan Bartel/



Dane osobiste:

B a r t e l Jan, urodz. 25.VI.1914. w Leningradzie ZSRR, ojciec Kazimierz, matka Zofia Guzowska, z zawodu kupcy, wykształcenie niepełne średnie, miejsce zamieszkania Gdynia, ul. Wincentego Pola 12.

Okres przedwojenny:

własny sklep detaliczny materiałów piśmiennych.
Kurs L.O.P.P.

Okres okupacji:

Cudem ocalałem będąc w celi śmierci. Przy końcu sierpnia 1939 r. zostałem zaangażowany przez p. pułk. Heimana-Rawicza do ~~xxx~~ 62 p.p. w Bydgoszczy do pomocy przy organizowaniu zaopatrzenia w materiały potrzebne dla tworzących się oddziałów powołanych mobilizacją. Na moją prośbę zostałem przyjęty jako pierwszy ochotnik do służby wojskowej. Oddałem własny samochód oraz wóz ojca do dyspozycji pułka. Pierwsza bomby spadły między innymi na koszary 62 p.p. przy ul. Warszawskiej. Nastąpiła natychmiastowa ewakuacja wojska. Brałem czynny udział w likwidacji dywersantów na terenie Bydgoszczy. Po wkroczeniu wojsk niemieckich zostałem aresztowany przez gestapo. Przebywałem w celi śmierci na skutek denuncjacji, przez kościelnego z kościoła baptystów, gdzie przeprowadzałem między innymi rewizję w poszukiwaniu ostrzeliwujących nas dywersantów. W czasie konfrontacji z kościelnym wyparłem się zarzucanych mi czynów, jednak życie i wolność zawdzięczam gestapowcowi Antoniemu Kubikowi /z pochodzenia Ślązak/, mówiącemu po polsku, który będąc pracownikiem służby kryminalnej w Niemczech został przymusowo wcielony do gestapo. Na jego polecenie natychmiast wyjechałem do Generalnej Guberni. W Warszawie rozpocząłem działalność konspiracyjną. Otrzymałem dowód na nazwisko Jan Guze ur. pod Lwowem.

Przypominam sobie, że jeszcze za czasów urzędowania prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego polskie urzędniczki w magistracie dostarczały nam gazetki podziemne odbijane na powielaczu. Współpracowałem w kolportażu gazetek i ulotek w sekcji Haliny Stabrowskiej, ps. "Kolno" i "Maria". Następnie przenieśliśmy się do Włocławka i zamieszkałem u wuja Wacława Guzowskiego. Zostałem zatrudniony przez szefa II Józefa Grussa, ps. "Stanisław" do wywiadu. Obowiązkiem moim było zbieranie informacji o stanie liczebnym i uzbrojeniu jednostek niemieckich, produkcji broni oraz transportów wojskowych przejeżdżających przez Włocławek. Materiały przekazywałem początkowo "Andrzejowi" /Józef Olszewski/, następnie Jęzewskiemu Wiktorowi lub bezpośrednio szefowi II, ps. "Stanisław".

Po aresztowaniu Wacława Guzowskiego, gdzie fikcyjnie byłem zameldowany jako pomoc ogrodnicza, zmieniłem miejsce zatrudnienia, pracując w niemieckiej hurtowni warzyw, utrzymując nadal kontakt z szefem II, który mimo spalenia kontaktu przez aresztowanie dalej

8
działał. W roku 1943 zostałem aresztowany przez gestapo jako podejrzany o współpracę z Armią Krajową, jako brat siostry Kazimiery, która już przebywała w obozie Stutthof oraz jako siostrzeniec Wacława Guzowskiego, również przebywającego w obozie.

W czasie śledztwa i tortur nie przyznałem się do udziału w organizacji i po pewnym czasie zostałem zwolniony, ale pod stałą obserwacją. Mimo tego kontaktowałem się nadal z Józefem Grussem i Julianem Guzowskim, który był wyznaczony jako skrytka do przekazywania informacji wywiadowczych.

Pragnę oświadczyć, że miałem bezpośrednie kontakty z dowództwem okręgu i na przestrzeni minionych lat muszę stwierdzić, że najpiękniejszym człowiekiem - patriotą, który poświęcił wszystko, a nawet życie rodzinne, był śp. Józef Gruss.

Za działalność moją i mojej rodziny zostaliśmy odznaczeni Srebrnym Krzyżem Zasługi z mieczami: moja matka - Zofia Bartel ps. "Dobra", siostra Kazimiera - więzień Stutthofu oraz ja.

23.VII.78.

/Jan Bartel/



1/2. Dokumenty Jana Bartha:

1. "Oświadczenie świadka" - Józefa Grussa
z 6.12.1967, kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. "Oświadczenie świadka" - Jezewskiego
Wiktora z 10.01.1968, kserokop. oryg. k. 1 s. 2



Gross Józef ps. Stanisław

Bydgoszcz dnia 6. 12. 1967 r.

Bydgoszcz Powiat Wielkopolski
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres wydającego oświadczenie)

Oświadczenie świadka

Jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od - do): Z. W. Z. i A. K. od 1940-1943 r. Sztabu Okręgu

świadom(a) odpowiedzialności karnej za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

o s w i a d c z a m

Ob. Bartel Jan syn (córka) Kazimiera i Zofii
urodz. dnia 25. czerwca 1914 roku w Leśnogradzie
jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym oświadczenie i czasokres od - do): od 1940 do 1943 r. w Z. W. Z. i A. K. Okręg Powiatowy

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Kazik" i pełnił(a) funkcję - brał(a) udział (w tej części opisać: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od - do):
W 1939 r. jako żołnierza Obrony Narodowej walczył w oddziale Pał-
szewskiego z dywersją hitlerowską a następnie od 1940-1943 r.
walczył do Z. W. Z. i A. K. Najpierw w Warszawie kolportował
gazetki i ulotki w sekcji Haliny Stabrowskiej ps. "Kolum" i
"Karia" a następnie przeniósł się do Wicelawka i tu wraz
z swoim przyjacielem Marcelem Gucowskim współpracował
jako łącznik i kolporter ze Sztabem Okręgu. W 1943 r.
został aresztowany przez Gestapo i mimo torturowa-
nia nie przetrwał się i nie sypał. Wykazał wierność
na postawie ale potem, jako spalony, już nie
mógł brać udziału w konspiracji.

Własnoręcznie i osobiście stwierdza się:
ZARZĄD
ODZIAŁU
I POWIATU
Bydgoszcz

Prawdziwość powyższych danych -
stwierdzam własnoręcznym podpisem
Gross Józef w. r. w st. spocz.
Szef II zastępcą kmdr Okręgu

Jeżewski Wiktor
Olsztyn, ul. Miąsja 8 m. 5
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

Olsztyn
(miejsce)

3.2
dnia 10 stycznia 1948 r.

Oświadczenie świadka

Jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): od 1940 do 1943 r. w ŻWZ

świadom(a) odpowiedzialności karnej za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

o s w i a d c z a m

Ob. Jan Bartel syn (córka) Kazimierza i Zofii
urodz. dnia 25 czerwca 1914 roku w Łowoszyńcu

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): od 1940 do 1943 r. w ŻWZ

i PK - Odczyn Pomorski

od 19... roku

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim Kazimierz i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnił(a) funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do):

W 1939 r. walczył jako żołnierz Obrony Narodowej w oddziale Pańszczyńskiego z dywersji hitlerowskiej w Pomorsku. Od 1940-1943 należał do ŻWZ, PK. W Warszawie kolportował ulotki i gazetki pryncypa i redakcji Helmuta Stabrowskiego, a następnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie ze swoim przyjacielem Grawerskim współpracował jako trenera podległym Inspektoratowi Wrocławskiemu, a następnie w Toruniu, a potem w inn. miejscowościach. W 1943 r. został aresztowany przez Gestapo i umieszczony w obozie w Kępsku. Wypuszczony, jako "spalony", nie brał już udziału w konspiracyjce.

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

WYKAZ SOJUSZNIKÓW
WOLNYCH
POMOCY
(pieczęć i podpis) Władz
lub Zarządu ŻWZ

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

Jeżewski Wiktor ppow. rez
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)

jest u Jeżewskiego

1. Materiały uzupełniające relację
- Bartel Jan

1. Secler J., biogram, "Bartel Jan", [w:]
Słow. biograficzny kowsp. pomorskiej
1939-1945, Tom 2001, cz. 5, s. 26-27,
ksero

W. 2 s. 1-2





Bartel Jan, przybr. nazw. Guze, ps. „Kazik” (1914–1987), współpracownik KG ZWZ–AK w Warszawie, wywiadowca i łącznik Insp. ZWZ–AK Włocławek.

Urodzony 25 VI 1914 r. w Leningradzie; rodzice Kazimierz i Zofia z d. Guzowska z zawodu byli kupcami. Posiadał niepełne wykształcenie średnie. Przed wojną prowadził własny sklep detaliczny z materiałami piśmiennymi. Ukończył kurs LOPP.

Pod koniec sierpnia 1939 r. został zaangażowany przez płk. Heimana-Rawicza, dcę 62 pp w Bydgoszczy, do pomocy przy organizowaniu i uzupełnianiu zaopatrzenia w materiały potrzebne dla tworzących się oddziałów. Do służby wojskowej przyjęto go jako ochotnika. Oddał do dyspozycji pułku samochody – własny i ojca. Ewakuacja pułku nastąpiła zaraz po pierwszym zbombardowaniu koszar przy ul. Warszawskiej. We wrześniu 1939 r., w czasie „krwawej niedzieli”, brał czynny udział w likwidacji dywersantów na terenie Bydgoszczy. Po wkroczeniu wojsk niemieckich został aresztowany przez gestapo na skutek denuncjacji przez kościelnego z kościoła Baptistów, gdzie przeprowadzał m.in. rewizje w poszukiwaniu ostrzeliwujących się dywersantów. Osadzono go w celi śmierci. Podczas konfrontacji z kościelnym wyparł się zarzucanych mu czynów. Życie i wolność zawdzięczał mówiącemu po polsku gestapowcowi Antoniemu Kubikowi (Ślązakowi z pochodzenia). Na jego polecenie natychmiast wyjechał do GG. W Warszawie rozpoczął działalność konspiracyjną i otrzymał dowód na nazwisko Jan Guze ur. pod Lwowem. Współpracował z Haliną Stabrowską ps. „Kolno”, „Maria” w ramach Wydz. Personalno-Legalizacyjnego Oddz. I KG ZWZ przy kolportażu gazetek i ulotek. Następnie powrócił do Włocławka i zamieszkał u wuja Wacława Guzowskiego. Tam spotkał się z Józefem Grussem ps. „Stanisław”, szefem wywiadu KO ZWZ–AK, który przyjął go do współpracy. Do obowiązków „Kazika” należało zbieranie informacji o stanie liczebnym i uzbrojeniu jednostek niemieckich, produkcji broni oraz transportów wojskowych przejeżdżających przez Włocławek. Materiały początkowo przekazywał Józefowi Olszewskiemu ps. „Andrzej”, następnie Wiktorowi Jeżewskiemu ps. „Bartek”, szefowi Wydz. Organizacyjnego Insp. ZWZ–AK Włocławek lub bezpośrednio Grussowi.

Po aresztowaniu W. Guzowskiego, u którego był fikcyjnie zameldowany jako ogrodnik, zmienił miejsce zatrudnienia i rozpoczął pracę w niemieckiej hurtowni warzyw, utrzymując nadal kontakty z szefem Wydz. II Pom. Okręgu. W 1943 r. został aresztowany przez gestapo – podejrzany o współpracę z AK i jako brat Kazimierzy więzionej w obozie Stutthof (nr oboz. 19 592), a także jako siostrzeniec Wacława Guzowskiego. W czasie śledztwa i tortur nie przy-

znał się do udziału w organizacji i po pewnym czasie zwolniono go. Był jednak pod stałą obserwacją.

Działał w strukturach AK po jej formalnym rozwiązaniu 19 I 1945 r. i był jednym z oskarżonych w procesie członków kierownictwa Okr. Gdańskiego DSZ. Akt oskarżenia pod zarzutem udziału w nielegalnej organizacji mającej na celu obalenie ustroju państwa polskiego, skierowany do Wojskowego Sądu Okręgowego w Koszalinie dn. 26 IV 1946 r., został oddalony do kompetencji Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku. Proces rozpoczął się 3 VI 1946 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Gdańsku (sygn. akt SR-447/46). Wyrok ogłoszono 7 VI 1946 r. – J. Bartel został uniewinniony.

Zmarł 15 X 1987 r.

Odnznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

APAK, T.: Bartel J., Bartel M., Guzowski W., Melzacka-Szewczyk H.; Bendig F., *I w podsoleckich lasach była Armia Krajowa*, Solecki Peryskop 2000, nr 1; Jaszowski T., *Okr. Pom. AK. Podokręg...*, s. 62; Rusinek B. i Szczurek Z., *Konspiracyjne organizacje niepodległościowe*, Gdańsk 1994, s. 48 (jest Bartel Kazimierz); *Sl. konsp. pom...*, cz. 1; *Materiały do dziejów...*, s. 22.

Patrycja Secler

IV/11. Korespondencja Bartla Jans
z Fundacją i E. Zawacką:

1. List E. Zawackiej z 18.03.1979

- pytania dot. konspiracji pomorskiej,
nżp. kop.

l. 1 s. 1



pan Bartel Gólynia

Tormi, 18 II 1941

Szanowny i Drogi Panu,
Dziękuję za przyjacielstwo i proszę o
dobre pomoc.

- Czy znał Pan Zygmunta Ryszaka, mł.
zdeje on markise „Andryja” - został aren-
towany w październiku 43 r. w Suwałkach
i „zdeje on „Garda”. Musiał być
w Krasnojarsku.

- Jaką funkcję pełnił w Petersburgu; gdzie
przebywał po ucieczce z transportu? Świ-
dectwo go w Krasnojarsku - skąd się, że po-
niósł zginie.

- Czy może Pan przypomnieć dowodów z
Krasnojarsku, Krasnojarsk, Krasnojarsk, To-
masz z podaniem funkcji i okresu.
Proszę choć o krótkie słowo.

- Czy znał Pan Instytut Zaliczek z Mi-
szczy? Ktoś on podlegał? A Sadlerku
z Suwałkami? Czy Suwałki należał
do Krasnojarsku?

- Jaką funkcję miał Pan w Krasnojarsku
i innych miastach?

Bardzo Panu proszę o informacje, o
wymagane z pomocą możliwie dawa
możesz.

Swojemu pozdrowianiu i dziękuję

Siostrze Zdzisława

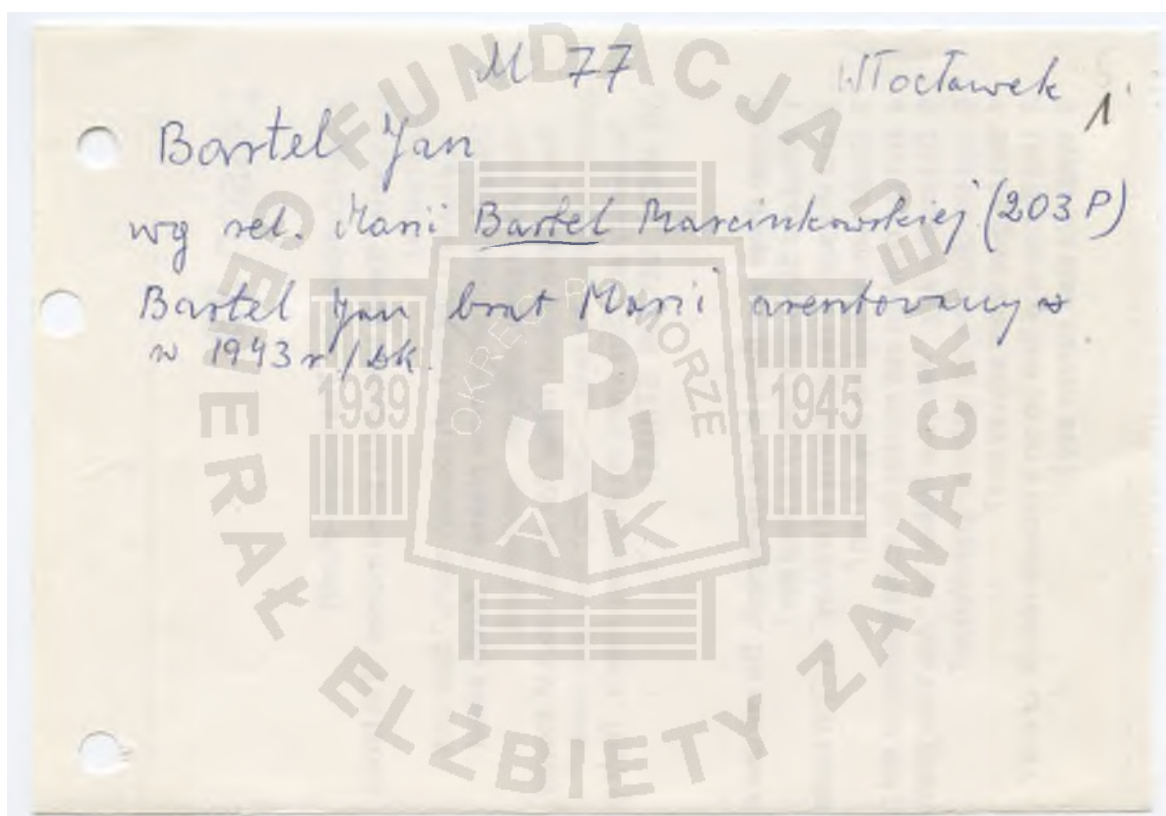
N: 77/686 Pom.

Wrocław,
AK

Bartel Jan

Warty męskie
k. 11





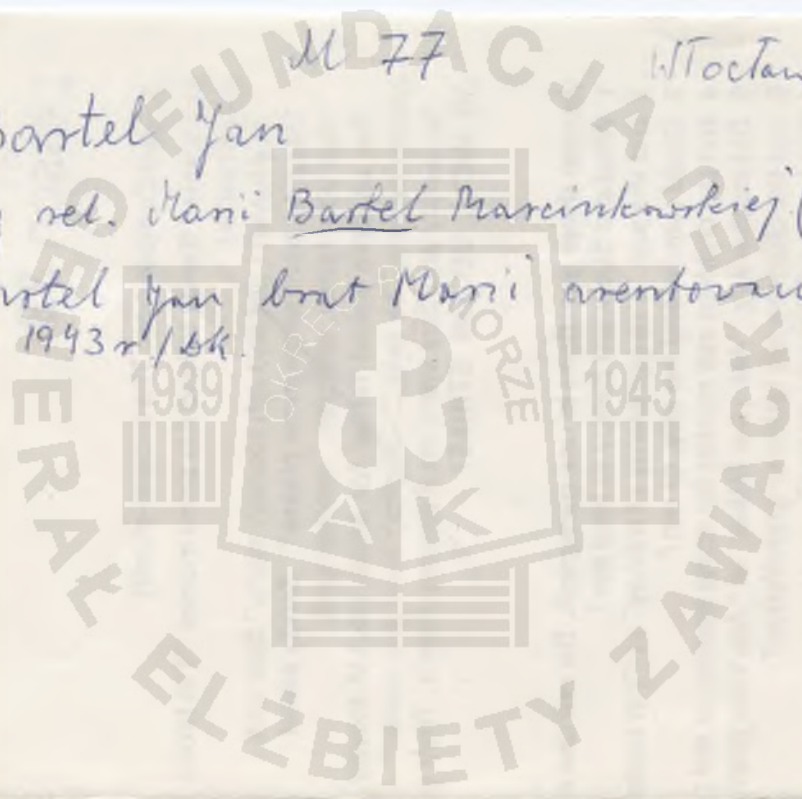
M 77

Włocławek 1

Bartel Jan

wyż. rel. Marii Bartel Marcinkowskiej (203 P)

Bartel Jan brat Marii arentoway
w 1943 r./bk.



77 m

Włocławek
2 W 2 FK

4 Bartel Jan

6

7 Jan Guze

8 Karimien Zofia Guzowska 9. 25. VI. 1914 Leningrad
ZSRR

10 Godynia ul. Wincentego Pola 12
mie. cyje. 15. X 87v.

11a
aresztowany w 1939 r. po
wznowieniu wstąpienia. Zwolniony
aresztowany w 1944 r.
zwolniony.

AK

ELŻBIETY ZAWIŚKI

Włocławek - Tęczyńska wezka.

verte

Jan Bartel ur. 25.VI.1914 r. w dniu urodzin
ZSRR syn Karimiura i Zofii Gurovskiej
otrzymał wykastacenie niepełne srealizacji
słyn rodziny Kupieckiej miał hojnie właściciel
sklepu detalicznego m. st. p. d. w Bydgoszczy
w m. w. 1939 oddał mat. i ojca samochodu do
dyspozycji 60 pułku i sam pomagał pułk. Henna-
nowi Rasicki w organizowaniu rozpoznania. Po
czytaniu notatki w literaturze dywersyjnej w Bydgoszczy
Arrestowany przez Gestapo po uwolnieniu wyjechał
do G. J. gdzie współpracował z rezydentem Halimem Stabro-
wskim w kolportażu gazet i ululek. Po przesiedle-
niu do Włocławka zamieszkał u wujki Wacława Gurovskiego
i współpracował z nim jako tajnik m. Inspektora
m. Włocławek a okolicznością Toruń zbierał informac-
je dotyczące wojsk niemieckich i przekazywał
Horefowi Gurowskiemu. Arrestowany w 1943 r. przez Gestapo
kwalifikowany i obserwowany mimo to kontaktował się
m. st. p. d. z Gurowskimi i Julianą Gurovską.
Obecnie mieszka w Gdyni przy ul. Encyckiego Pola 12

Winnicy 12
84 85

Włocławek

3

Bartel Jan ps. "Wacław" ? #44

wg rel. Henryka Rara (41 m)

Jan Bartel był bezpośrednim przełożonym Henryka Rara i wykonał mu polecenie gromadzenia elementów rezerwy do Szkoły wojskowej. Po wyjeździe H. Rara 13. IV. 1942 został aresztowany i wywieziony do Obozu Koncentracyjnego. /błk 85

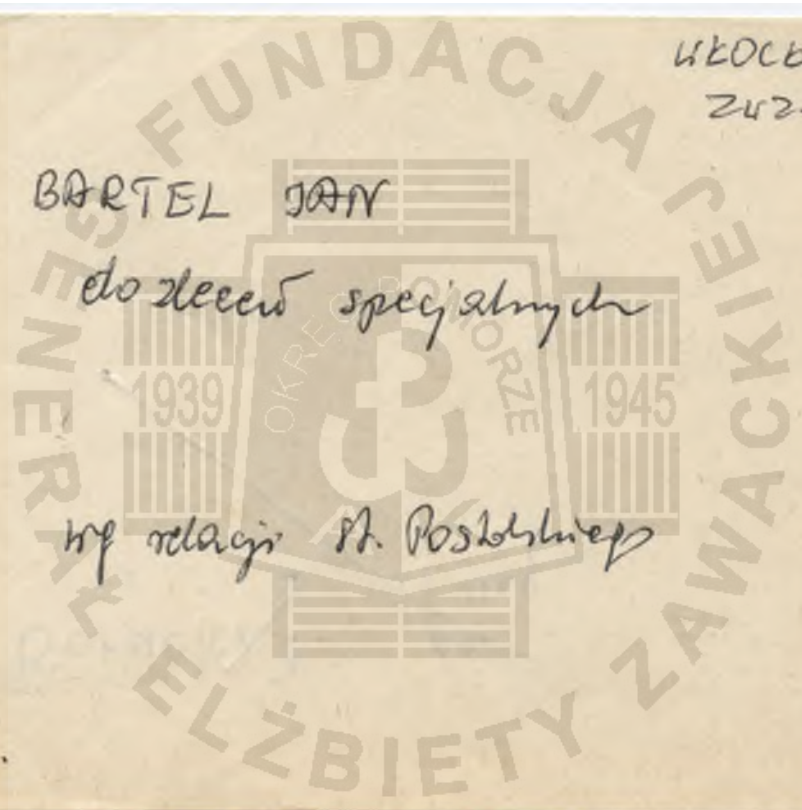
WŁOCŁAWEK
242-ARK 4

BARTEL JAN

do dzieci specjalnych

na relacji M. Postolskiej

u sy.



Bydgoszcz,
Włocławek AK 5

Bartel Jan - komenda Inżynierów
Bydgoszcz, składni specjalne we
Włocławku

Indolito: relacja H. Melschky i st. Podobnieps
o rodzinie Gucowski.

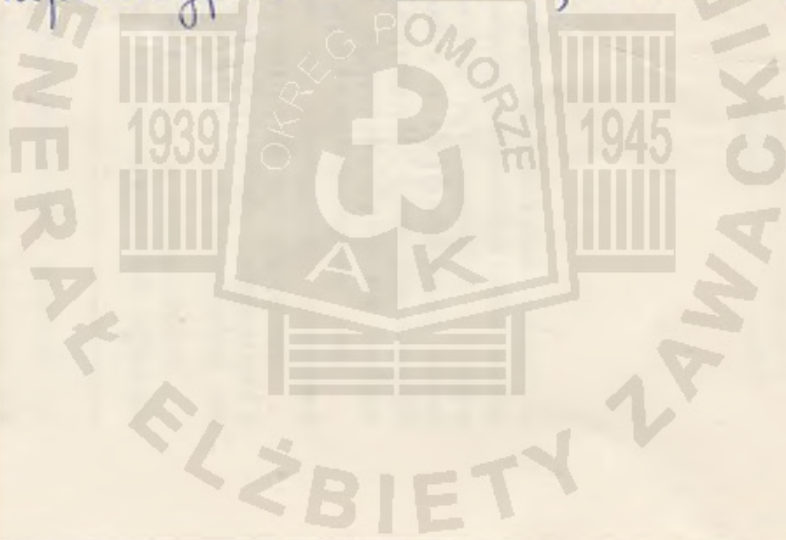
T. Gucowski Włocławek M 387-1005

Woj. EPK

Bartel Jan m 77

Wrocławek 6
Bydgoszcz

wg rel. Haliny Melcharek Szewczyk (153P)
Bartel Jan syn Zofii Bartel - kontakty
konspiracyjne z Haliną Melcharek /BK 84



WŁOCŁAWEK
ZWZ-AK

7

++
BARTEL JAN

Utrzymujmy bezpośredni kontakt ze St. Postolnim z Wrocławia. Obaj spotkaliśmy z Wacławem Gurockim.
Był izmieniem wyjazdu (pod J. Gusem)

AK

ul. St. Postolskiego



FI
a) Bartel Jan Wiaterek Bydgoszcz
FK 9
b. syn Zofii Bartel (najmłodszy)
- młodszy brat szefa sztabu Obcych
Pom. Józefa Chylińskiego -
zajmował mieszkanie nr 3 przy
ul. Świdolechich 38 (właściciel
Zofia Bartel)

zob. J. H.: 1137/1909 Pom. Szarek -
- Cergowski J., z. II, s. 16, aut.
"Z dziejów..." (1910)
1137/1909

Bartel Jan

Bydgoszcz 10
Witostwek

Ciżowiek Szefa Sztabu okręgu ppik. Jozefa
Chylińskiego.

Job. Wrembel Henryk, T: M: 418/1044 Pom;
t. 3, cz. III s. 12

B.P. 14'09

a) t

Bartel Jan ps. „Piorhowski”

Bydgoszcz 11

Współpracował w

Bydgoszcz

Halina Melzoch

1939

1945

zob. B. Zieliński, Powojenna działalność... Zienia Kujewska,

t. 20, r. 2007, s. 70

1411 1X.09

developed 1995

BARTEŁ JAN
"KAZIK"

ARCYBIWU
poz. M-77



M-77

AK - Włocławek

‡ Bartel Jan
"KAZIK"

Bartel Jan

